

Strona znajduje się w archiwum.



NERO I JEGO PRZEWODNICZKA POMAGAJĄ W AKCJI RATUNKOWEJ W KOPALNI "ZOFIÓWKA"

W dziesiątym dniu akcji ratunkowej w kopalni „Zofiówka” w Jastrzębiu-Zdroju, do działań prowadzonych pod ziemią dołączyli policjanci. Owczarek belgijski Nero oraz jego przewodniczka - mł. asp. Małgorzata Konopko, przylecieli policyjnym śmigłowcem z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. To pierwszy w historii przypadek, kiedy w tego typu działania, prowadzone pod ziemią włączyli się stróże prawa oraz policyjny pies.

Z inicjatywy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu-Zdroju, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji postawiło w stan gotowości zespoły poszukiwawcze z psami. Wśród nich jest mł. asp. Małgorzata Konopko oraz jej czworonożny partner Nero, którzy wczoraj wieczorem przylecieli policyjnym śmigłowcem do Jastrzębia-Zdroju. Ciasne szczeliny i wysokie stężenie metanu wciąż utrudniają pracę pod ziemią, dlatego tak ważne jest, by skorzystać również z umiejętności i wyostrzonych zmysłów zwierząt.

Mł. asp. Małgorzata Konopko wstąpiła w policyjne szeregi 10 lat temu. Trzy lata temu została przewodnikiem i od tej pory, w codziennej służbie towarzyszy jej Nero. W całej Polsce niewiele psów ma takie umiejętności jak ten owczarek belgijski. Nero jest przeszkolony w poszukiwaniu osób zarówno w wodzie, jak i na lądzie.

Dzisiaj policjantka zjechała ze swoim psem blisko kilometr pod ziemię, żeby pomóc ratownikom w odnalezieniu ostatniego z górników, do którego po katastrofie z 5 maja, wciąż nie zdołano dotrzeć. Akcja ratunkowa odbywa się w trudnych warunkach, jednak obecnie są one na tyle stabilne, że zarówno pies policyjny, jak i dwa psy strażackie zostały dopuszczone ze swoimi przewodnikami do penetracji chodnika.









Ocena: 4.6/5 (9)

[Tweetnij](#)